



## Świadectwo Małego Rycerza Miłosiernego Serca Pana Jezusa o patenie.

Uczestniczyłem we Mszy Św. comiesięcznej dla Małych Rycerzy. Przed Mszą Św. spotkałem siostrę zakonną która przygotowywała Ołtarz. Mając w pamięci wcześniejsze doświadczenia gdzie byłem świadkiem jak Komunia Św. była podawana bez pateny zapytałem się jej czy dzisiaj na Mszy Św. będzie patena komunijna? Ona mi odpowiedziała że może być ale ktoś musi służyć do Mszy Św. bo nie ma ministranta, ja odpowiedziałem że nie mogę bo nie mam doświadczenia. Rozpoczęła się Msza Św., w momencie kiedy nastąpił moment Komunii Św., za jakimś cudownym natchnieniem Bożym wychodzi ta siostra zakonna, kładzie patenę na

bocznym ołtarzu i woła mnie abym trzymał patenę kapłanowi. Uradowało się moje serce że mogę to uczynić a przez to uchronić maleńkie cząstki Przenajświętszego Sakramentu przed upadkiem na ziemię. W każdej takiej cząstce wg kanonów naszej wiary jest obecny cały Pan Jezus z Ciałem, Krwią, Duszą i Bóstwem.

Ja trzymając tą patenę kapłanowi, dokładnie patrzałem co dzieje się z Hostią którą trzymał kapłan i oniemiałem, Bóg wyostrzył mój wzrok i zobaczyłem na patenie dużo okruszków Ciała Pańskiego. Bardzo się zasmuciłem z tego powodu, przecież gdyby nie ta patena to Pan Jezus by leżał na ziemi deptany przez nieświadomych wiernych.

Od tamtego wydarzenia nie mam już żadnej wątpliwości co do tego jak ważna jest patena komunijna na Mszy Św.

Pytam się w ilu świątyniach cząstki żywego Ciała Pana Boga lądują na ziemi deptane przez tysiące ludzi. Niech każdy z nas odpowie sobie na to pytanie dlaczego narody, w tym nasz Naród Polski, upadają moralnie i duchowo. Dlatego że zanika Cześć dla Przenajświętszego Sakramentu i że mało kto broni tej świętej i najważniejszej sprawy na świecie. Przecież to jest nasz Bóg zakryty pod postacią chleba.

Obowiązkiem każdego, zarówno kapłana i jak i wiernego jest bronić Przenajświętszego Sakramentu przed profanacją. Bóg nas z tego dokładnie rozliczy. (porównanie: orędzie z dnia 11.03.2006 Częstochowa z książki Zofii Grochowskiej „U źródeł Bożego Miłosierdzia - Tom II).

Prośmy Św. Stanisława Kostkę – patrona Polski i ministrantów aby na każdej Mszy Św., był – to bardzo ważne - przy każdym kapłanie podającym Komunię Św. jeden ministrant z pateną komunijną. Wtedy będzie zabezpieczony godnie Przenajświętszy Sakrament.

Są też takie przypadki że z przyczyn niezależnych nie ma ani jednego ministranta na Mszy Św., wtedy obowiązek ministranta winien spełnić kościelny lub osoba Bogu poświęcona, a w ostatecznym przypadku wierny uczestniczący we Mszy Św. Wszystko zależy od dobrej woli człowieka.

Drodzy bracia i siostry módlmy się do Boga Wszechmogącego aby dał nam światło i mądrość Bożą abyśmy potrafili stanąć w obronie tej świętej sprawy, a Bóg nam będzie błogosławił. Amen.

**Ps.** Wizja Zofii Nosko „Centurii” o patenie, wyraźnie pokazuje że nie ma błogosławieństwa Bożego Komunia Św. podawana bez pateny.

Fragment orędzia z książki Centurii „Orędzia Zbawienia” Tom II. 24.07.1983 r.:

„... W czasie udzielania Komunii Świętej, tam, gdzie nie było nikogo, kto by trzymał patenę w czasie podawania Boskiego Ciała wiernym, stawał zapłakany Anioł Boży i czynił wymienioną powinność, aby na ziemię nie upadły maleńkie odłamki Najświętszego Sakramentu. Pan Jezus, idąc przed kapłanem, padał pod krzyżem tam, gdzie nie było pomocnika. Natomiast tam, gdzie był z pateną ministrant lub ktoś z pomagających kapłanowi — Pan Jezus błogosławił kapłana, wspomagającego i tych, którzy przyjmowali Ciało Chrystusa.

Ile udzielono w sposób należyty, z wielkim szacunkiem Eucharystii świętej — tyle było błogosławieństw, a Oblicze Pana Jezusa stawało się pogodne”.

Pan Jezus wycierpiał i widział te wszystkie zniewagi Jego Przenajświętszego Ciała, mówi o tym wizja bł. Anny Katarzyny Emmerich „Jezus na górze oliwnej w Ogrójcu” z książki „Żywot i Bolesna Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa i Najświętszej Matki Jego Maryi”.

Słudze Bożej kandydatce na Ołtarze - Wandzie Malczewskiej Pan Jezus wielokrotnie dał do zrozumienia, że niezliczone zniewagi, zapomnienie, obojętność, świętokradztwa, brak uszanowania i czci wobec Jego Nieskończonego Majestatu i Świętości w Przenajświętszym Sakramencie, prowadzi nie tylko do upadku wiary, obumierania Kościoła i Narodu, ale w konsekwencji pozwala szatanowi coraz skuteczniej dzielić i deprawować ludzi wszystkich stanów.